

KROKI NAWRÓCENIA

*Rozważania drogi krzyżowej
dla dzieci i dorosłych*

ks. Radosław Rychlik

 **Biblos**

ISBN 978-83-8354-254-6
9 788383 542546



KROKI NAWRÓCENIA

Rozważania drogi krzyżowej dla dzieci i dorosłych

ks. Radosław Rychlik

KROKI NAWRÓCENIA

Rozważania drogi krzyżowej dla dzieci i dorosłych

ks. Radosław Rychlik

Nihil obstat
Tarnów, dnia 22.12.2025 r.
ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski

Imprimatur
OW-2.2/45/25, Tarnów, dnia 22.12.2025 r.
Wikariusz generalny
† Stanisław Salaterski



© by Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2026
ISBN (online) 978-83-8354-260-7

plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów
+48 510 812 311
biblos@biblos.pl
biblos.pl
@wydawnictwobiblos

tekst: ks. Radosław Rychlik
koncepcja graficzna serii: Zofia Karpowicz
druk: Poligrafia Wydawnictwa Biblos
wykorzystano kroje: Bespoke Serif i Sans autorstwa Indian Type Foundry

7 *Wstęp*

9 *Drogi krzyżowe dla dzieci*

11 *1. Droga kłamstwa*

23 *2. Droga lenistwa*

35 *3. Droga miłości*

47 *4. Droga towarzyszenia*

59 *5. Droga miłosierdzia*

69 *6. Droga z Maryją*

79 *7. Droga modlitwy*

91	<i>Drogi krzyżowe dla dorosłych</i>
----	-------------------------------------

93	<i>1. Droga pychy</i>
----	-----------------------

107	<i>2. Droga chciwości</i>
-----	---------------------------

121	<i>3. Droga nieczystości</i>
-----	------------------------------

137	<i>4. Droga zazdrości</i>
-----	---------------------------

151	<i>5. Droga nieumiarkowania</i>
-----	---------------------------------

165	<i>6. Droga gniewu</i>
-----	------------------------

179	<i>7. Droga lenistwa</i>
-----	--------------------------

Wstęp

Jako wierzący jesteśmy wezwani do nawracania swojego serca. Tego uczył Jezus, chodząc po ziemi i dając doskonałą odpowiedź miłości Boga do człowieka poprzez swoją śmierć na krzyżu. Rozważania drogi krzyżowej zapraszają do odkrywania na nowo tego wezwania i budowania dobrego życia w Jezusie Chrystusie.

W pierwszej części zawarte są rozważania dróg krzyżowych dla dzieci. Jezus nauczał: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże” (Mk 10,14). Serca i umysły dzieci zdolne są do przyjęcia trudnej prawdy o miłości Chrystusa gotowej do największego poświęcenia. Towarzysząc Jezusowi w dźwiganiu krzyża i rozmawiając z Nim w drodze, dzieci mogą odnaleźć odpowiedzi na pytania, które same Chrystusowi stawiają. Przez rozmowy z dziećmi Jezus uczy nas, dorosłych, co jest ważne w życiu i jak odpowiadać na Bożą miłość.

W podstawowej palecie barw znajdują się kolory żółty, czerwony i niebieski. Zmieszane dają niekończącą się feerię odcieni otaczającego nas świata. W każdym zabarwieniu odnajdziemy jakąś część tych podstawowych barw.

Grzechy główne to podstawowa paleta ludzkich wad. Z niej pochodzą różne „odcienie” zła, które dotyka innych i nas samych. Lista możliwych ludzkich występków nie kończy się, a w poszczególnych sytuacjach można odnaleźć udział którejś z podstawowych słabości człowieka.

Wszystkie ludzkie grzechy dźwigał w drodze na Kalwarię Jezus Chrystus, nasz Pan. Rozważań drogi krzyżowej Zbawiciela może być więc tyle, ile ludzkich upadków. W każdym z nich w jakimś stopniu jest obecny szlak siedmiu grzechów głównych. Na te różne ludzkie odcienie Bóg położył doskonałą ofiarę miłości w Jezusie Chrystusie. Jest ona w stanie przemienić człowieka i wydobyć piękny pejzaż jego serca.

Drogi krzyżowe dla dzieci



1. Droga kłamstwa

#rozmowa #kłamstwo #prawda #błąd #przyznanie się #zabawa #pozór #smutek
#zaufanie #mogę #dobro #prawdziwa twarz #dobre słowo #obrażanie #obrona
#samotność #wspólna radość #pobożność #zachęta #plotki #dobre imię #zwątpienie
#miłość #dar Ojca #Ewangelia #serce #decyzja #zwycięstwo #dobre rady #niebo

Przed nami droga krzyżowa Pana Jezusa.

rozmowa

Podejmiemy rozmowę z Chrystusem, który w swojej męce i śmierci pragnie nauczyć nas odpowiedzialności za słowa, które mogą uczynić wiele dobra, lecz zdolne są także do niesienia krzywdy i cierpienia.

Stacja I

Pan Jezus na śmierć skazany

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, nie potrafię zrozumieć, dlaczego nic nie powiedziałeś, gdy pod Twoim adresem padało tak wiele kłamstw.

kłamstwo

– Moje dziecko, ludzie kłamią dla własnej wygody, aby nie ponosić odpowiedzialności za swoje czyny lub dlatego, że to im się opłaca. Sami muszą zrozumieć, że z kłamstwa nie ma żadnego dobra.

– Przepraszam Cię, Jezu, że tak często wybieram kłamstwo, aby nie ponosić odpowiedzialności za swoje błędy.

– Mówienie prawdy nie jest łatwe, ale pamiętaj, że kłamstwo zawsze jest krzywdą.

prawda

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja II

Pan Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, czy Twój krzyż nie mógł być lżejszy? Przecież to zbyt wielki ciężar dla Ciebie.

– Moje dziecko, w tym krzyżu dźwigać będę wszystkie kłamstwa, w których ludzie niesprawiedliwie zrzucają swoją odpowiedzialność za grzechy na bliźnich.

błąd – Przepraszam Cię, Jezu, że czasem wstydzę przyznać się do błędu i próbuję usprawiedliwiać się kłamstwem.

przyznanie się – Przyznanie się do błędu to wyraz odwagi, ale pamiętaj, że kłamstwo zawsze zostaje odkryte i trzeba ponieść za nie odpowiedzialność.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja III

Pierwszy upadek pod krzyżem

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, widziałem, jak ktoś Cię popchnął i dlatego upadłeś. To takie niesprawiedliwe.

– Moje dziecko, temu, który to zrobił, wydawało się, że to śmieszne, a skończyło się moim cierpieniem. Tak właśnie często wygląda grzech kłamstwa. Ludzie lubią mówić nieprawdę, myśląc, że to zabawa. Lecz zawsze jest to krzywda.

pozór – Przepraszam Cię, Jezu, że tak mało uważam na to, by dla zabawy nie kłamać.

zabawa – Czasem kłamstwo wydaje się być zabawą, ale pamiętaj, że zawsze przynosi krzywdę i nieszczęście.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja IV

Pan Jezus spotyka swoją Matkę

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, jak bardzo Twoja Mama musiała być smutna, słysząc te wszystkie nieprawdziwe słowa, którymi byłeś obrażany.

– Moje dziecko, serce każdej mamy smuci się, kiedy jej dzieci kłamią, obrażając jej miłość i zaufanie.

smutek

– Przepraszam Cię, Jezu, że tak łatwo przychodzi mi kłamać do rodziców, aby uniknąć odpowiedzialności za swoje błędy.

– Przyznanie się do błędu nikomu nie przychodzi łatwo, ale pamiętaj, że rodzicom zawsze możesz ufać, nawet gdy zrobisz coś złego.

zaufanie

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja V

Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, nikt nie chciał Ci pomóc dźwigać ciężaru krzyża. Dopiero zrobił to Szymon, i tylko dlatego, że zmusili go do tego żołnierze.

mogę

– Moje dziecko, bardzo mi było smutno, gdy słyszałem od każdego z nich: „Ja nie mogę pomóc Jezusowi”. Każdy z nich mógł to zrobić, ale wybrali wygodne kłamstwo, aby nie podjąć wysiłku.

– Przepraszam Cię, Jezu, że unikam pracy.
W domu, szkole kłamstwem usprawiedliwiam
swoje lenistwo.

dobro – Każda pomoc wymaga wysiłku, ale pamiętaj,
że pomagając, czynisz dobro potrzebującym i so-
bie samemu.

*Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się
nad nami.*

Stacja VI

Weronika ociera twarz Jezusowi

*Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy
Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

**prawdziwa
twarz** – Panie Jezu, jak to dobrze, że Weronika otarła
Twoją twarz. Przez pot, krew i brud trudno było
rozpoznać w Tobie Chrystusa, który uzdrawiał
chorych, wypędzał złe duchy i rozmnażał chleb.

– Moje dziecko, brud z twarzy Weronika starła
swoją chustą, ale wielu ludzi nadal wierzy w kłam-
stwa, które o mnie rozpowiadają ci, których serca
pełne są grzechu.

– Przepraszam Cię, Jezu, za wyśmiewanie kole-
gów i koleżanek, które tak bardzo ich obrażało.

dobre słowo – Złym słowem można zrobić wielką krzywdę,
ale pamiętaj, że dobrym słowem można zrobić
bardzo dużo dobrego.

*Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się
nad nami.*

Stacja VII

Drugi upadek pod krzyżem

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, mimo pomocy Szymona znowu upadłeś. Ciężar krzyża okazał się zbyt wielki nawet dla was dwóch.

– Moje dziecko, upadłem, bo Szymon skupił swoją uwagę na tym, jak ludzie mnie wyśmiewali i obrażali. Nie bali się odpowiedzialności za te słowa, więc pozwalali sobie na coraz więcej zła.

obrażanie

– Przepraszam Cię, Jezu, za wyśmiewanie się ze słabszych, biedniejszych, nieśmiałych dzieci, których nikt nie broni.

– Tak łatwo przychodzi wyśmiewać, obrażać, ale pamiętaj, że pokażesz swoją szlachetność właśnie wtedy, gdy staniesz w obronie obrażanych.

obrona

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja VIII

Jezus spotyka płaczące niewiasty

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, jak to dobrze, że Twoje cierpienie zauważyły kobiety, które okazały Ci współczucie. Inni się z Ciebie śmiali, a one ze smutkiem płakały, widząc, jak jesteś obrażany.

– Moje dziecko, największa samotność jest wtedy, gdy nikt nas nie rozumie. Czasem bowiem tak trudno zastanowić się nad tym, co czuje osoba,

samotność

która jest krzywdzona kłamstwem, wyśmiewaniem, obrażaniem.

– Przepraszam Cię, Jezu, że bywam obojętny wobec smutków i kłopotów moich kolegów i koleżanek.

wspólna
radość

– Każdy smutek, który zauważa drugi człowiek, staje się mniejszym smutkiem, ale pamiętaj, że radość, którą przeżywa się z bliskimi, staje się jeszcze większą radością.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja IX

Trzeci upadek pod krzyżem

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, szczyt Golgoty był tak blisko, a jednak z braku sił znowu upadłeś. Jak wielki wysiłek musiałeś wykonać, aby podnieść się znowu i iść dalej.

– Moje dziecko, najbardziej ciążyły mi w drodze krzyżowej słowa wyśmiewania osób, które są pobożne, uczciwe, życzliwe i delikatne. Wyśmiewanie ich dobroci boli mnie najbardziej, bo one, jak ja, nikomu nic złego nie uczyniły.

zachęta

– Przepraszam Cię, Jezu, że czasem wstydzę się mojej wiary i miłości do Pana Boga. Powinienem mieć więcej odwagi w dawaniu świadectwa o Twojej miłości do każdego człowieka.

– Wielu ludziom zawsze przeszkadza pobożność **pobożność** innych, bo przypomina o ich własnych grzechach, ale pamiętaj, że swoim życiem możesz ich serca zachęcić do nawrócenia.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja X

Pan Jezus z szat obnażony

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, jak bardzo musiałeś cierpieć, kiedy żołnierze zerwali z ciebie ubranie i pozwolili, aby ludzie mogli się śmiać z twojej nagości.

– Moje dziecko, kiedy stałem nagi na Golgocie, było mi bardzo przykro, że ludzie nie chcą dostrzeżać dobra i miłości, które im okazałem, tylko szukają nowej zabawy w odbieraniu mi szacunku. Tak samo czują się wszyscy, których wstydlive sprawy są rozgłaszane i wyśmiewane.

– Przepraszam Cię, Jezu, że tak chętnie **plotki** słucham plotek, które dzieci o sobie wzajemnie rozpowiadają. Wstyd mi, że czasem w te kłamstwa wierzyłem.

– Złym słowem można odebrać dobre imię **dobre imię** i wystawić człowieka na pośmiewisko, ale pamiętaj, że dobrym słowem można pocieszyć, okazać szacunek i zwrócić utracone dobre imię.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja XI

Pan Jezus do krzyża przybity

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, nawet nie potrafię wyobrazić sobie, jak wielki ból czułeś, gdy byłeś przybijany do krzyża. Przecież to było niepotrzebne zadawanie cierpienia.

zwątpienie – Moje dziecko, bardziej od bólu zadanego przez gwoździe cierpienia dodały mi słowa wątpienia w moją miłość do każdego człowieka. Przecież to właśnie z miłości do ludzi podjąłem wysiłek drogi krzyżowej.

miłość – Przepraszam Cię, Jezu, że czasem wątpię w Twoją miłość i tak chętnie odwracam się od Ciebie, wybierając grzech.

– Szatan cały czas szepcze do serc ludzi kłamstwa na mój temat, ale pamiętaj, że moja miłość do każdego człowieka jest nieskończona, a jej najlepszym dowodem jest krzyż.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja XII

Pan Jezus na krzyżu umiera

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

dar Ojca – Panie Jezu, umierając za nasze grzechy, oddałeś swojego ducha w kochające ręce Boga Ojca, nawet w chwili śmierci pokazując nam, że Bóg jest miłością.

– Moje dziecko, oddałem swego ducha miłości Boga Ojca, by jeszcze raz przypomnieć wam wszystkim, że to właśnie z miłości do człowieka Ojciec posłał mnie na świat, abym głosił Ewangelię i bym odkupił ludzkie grzechy ofiarą krzyża.

– Przepraszam Cię, Jezu, że czasem wątpię w miłość Boga Ojca, gdy wydaje mi się, że przykazania Boże nie są dla mojego dobra, lecz tylko stawiają wymagania i zakazy.

– Każda pokusa oszukuje i podsuwa propozycję łatwego życia bez ograniczeń i zakazów, ale pamiętaj, że każde przykazanie Boże i cała Ewangelia, stawiając wymagania, służą dobru każdego człowieka. **Ewangelia**

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja XIII

Pan Jezus z krzyża zdjęty

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

– Panie Jezu, jak wielki smutek musiał być w sercu Maryi, gdy przytuliła do siebie Twoje martwe ciało. Tym większy był to smutek, gdy Maryja zobaczyła, jak wiele zła doświadczyłeś od ludzi, którym okazałeś tak wiele miłości. **serce**

– Moje dziecko, moja Mama najbardziej płakała z powodu złości ludzi, którzy słuchając kłamliwych słów, zamknęli swoje serca na Ewangelię. Maryja wiedziała bowiem, że sobie samym wyrządzili w ten sposób największą krzywdę.

– Przepraszam Cię Jezu, że nie zawsze modłę się za moich kolegów i koleżanki, którzy nie wierzą w Ciebie.

decyzja – Każdy sam decyduje o swoim życiu, ale pamiętaj, że modlitwa połączona ze świadectwem własnego uczciwego postępowania może przemienić każde serce.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja XIV

Pan Jezus do grobu złożony

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

zwycięstwo – Panie Jezu, kiedy twoje martwe ciało zostało złożone do grobu, ludzie, którzy powiedzieli tak wiele kłamstw na Twój temat, uznali, że zwyciężyli. Lecz przecież to Ty zwyciężysz śmierć, gdy zmartwychwstaniesz.

– Moje dziecko, wielu ludzi uważa, że kłamstwem, oszukiwaniem, plotkami można zbudować swoje szczęście, lecz zapominają, że ze zła nigdy nie będzie dobra.

dobre rady – Przepraszam Cię, Jezu, że nie zawsze chcę słuchać dobrych uwag moich rodziców, nauczycieli, księży. Choć wiem, że oni mają rację, wybieram pokusy, bo wydają mi się łatwiejsze i ciekawsze.

– Każda pokusa do złego wydaje się być dobra i ciekawa, ale pamiętaj, że to kłamliwa reklama, za którą ukryta jest krzywda bliźniego, odrzucenie miłości Pana Boga i smutek twojego serca.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Pan Jezus nigdy nie kłamał, lecz zawsze mówił prawdę. Powiedział, że odda za nas życie przez śmierć krzyżową. I tak się stało. Powiedział, że zwycięży śmierć i zmartwychwstanie. I tak się stało. Powiedział, że otworzy dla każdego z nas bramy nieba. I tak się stało. Powiedział, że pozostanie z nami w Kościele. I tak się stało. Warto wierzyć Panu Jezusowi, bo On nigdy nie kłamie, a Ewangelia, którą nam zostawił, to słowa prawdy, które prowadzą do szczęścia dzisiaj i w wieczności.